

Sygnatura akt XII C 1168/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Małecka

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Michalewska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. W., Z. W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami procesu obciąża powoda i w związku z tym zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2017 roku **powód Prokura Niestandaryzowany S. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.** wniósł o zasądzenie solidarnie od **pozwanych M. W. i Z. W.** na swoją rzecz kwoty 288.199,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, powód domagał się zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 12 czerwca 2008 roku pozwani zawarli z wierzycielem pierwotnym (...) Bank S.A. umowę kredytu na cele mieszkaniowe, na mocy której bank udzielił im kredytu w kwocie 120.000 zł denominowanego kursem franka szwajcarskiego. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły: hipoteka umowna łączna kaucyjna na nieruchomości położonej w miejscowości A., dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz hipoteka umowna łączna kaucyjna na nieruchomości położonej w miejscowości A., dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Dalej, wskazał że w związku z tym, iż pozwani zaprzestali regulowania zobowiązania wynikającego z umowy wierzyciel pierwotny wypowiedział umowę, na skutek czego po upływie okresu wypowiedzenia zobowiązanie stało się w całości wymagalne, nadto przeliczono zadłużenia na walutę polską. W dniu 28 maja 2015 roku wierzyciel pierwotny wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu w dniu 30 czerwca 2015 roku nadano klauzulę wykonalności, a następnie złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które postanowieniem z dnia 28 października 2016 roku zostało umorzone. W dniu 10 listopada 2015 roku wierzyciel pierwotny – Bank (...) S.A. (poprzednio (...) Bank) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przeniósł na powoda całą przysługującą mu wobec pozwanych wierzytelność wraz ze wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami. Pismem z dnia 27 marca 2017 roku pozwani zostali wezwani do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub do kontaktu w celu porozumienia się w zakresie spłaty należności. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

W dniu 24 maja 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Okręgowym w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie, pozwani złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych zwiększonych o opłatę od pełnomocnictwa oraz o koszty korespondencji jakie powód poniósł w związku z udziałem w sprawie. W pierwszej kolejności pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując że skoro roszczenie stało się wymagalne w dniu 1 listopada 2010 roku, to okres jego dochodzenia upłynął najpóźniej w dniu 2 listopada 2013 roku. Pozwani wskazali przy tym, że czynności sądowe oraz egzekucyjne dokonane na wniosek banku w oparciu o (...) nie mogą odnieść skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia wobec nabywcy wierzytelności nie będącego bankiem. Nadto, powodowie podnieśli zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, kwestionując sposób w jaki powód nabył przedmiotową wierzytelność, a także ważność umowy cesji oraz udowodnienia istnienia roszczenia opartego na wyciągu z prywatnych dokumentów powoda. Pozwani wskazali również, że osoby podpisujące umowę cesji nie miały stosownych pełnomocnictw do dokonywania tego rodzaju czynności. Nadto, podnieśli że wypis z ksiąg rachunkowych nie jest wystarczającym dowodem istnienia roszczenia oraz zaprzeczyli temu jakoby wierzytelność objęta żądaniem pozwu została skutecznie przeniesiona i nabyta przez powoda. Zakwestionowali również legitymację powoda do zawarcia z nimi ugody oraz porozumienia. W rezultacie pozwani zakwestionowali roszczenie zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Pozwani wskazali również, że powód nie nabył skutecznie prawa do zabezpieczenia hipotecznego.

W piśmie z dnia 19 września 2017 roku powód wskazał, że chybiony jest podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia, skoro w dniu 31 lipca 2012 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa ugody, co powinno być traktowane jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną oraz zwrócił uwagę, że należność dochodzona pozwem jest zabezpieczona hipotekami umownymi kaucyjnymi. Powód podniósł również, że przedłożone przez niego wraz z pozwem dokumenty szczegółowo uzasadniają dochodzone roszczenia, a wysokość wierzytelności wynika z wykazu wierzytelności, stanowiących załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 10 listopada 2015 roku. Zdaniem powoda, przedłożony przez niego dokument w postaci umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 10 listopada 2015 roku wraz z wyciągiem z wykazu wierzytelności stanowią dostateczny dowód nabycia przez niego wierzytelności pieniężnej przysługującej względem pozwanych. Poza tym, w księgach wieczystych powód widnieje jako wierzyciel hipoteczny. Powód podniósł także, że błędne jest twierdzenie strony pozwanej odnośnie tego, że wyciąg z ksiąg rachunkowych nie jest dokumentem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2008 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (obecnie Bank (...) S.A.) zawarł z pozwanymi Z. W. oraz M. W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) w kwocie 120.000 zł denominowanego w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia 12 czerwca 2008 roku do dnia 1 czerwca 2038 roku. Kwota kredytu denominowanego w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 umowy). Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie od dnia 12 czerwca 2008 roku w formie przelewu na wskazany w umowie rachunek (§ 3 umowy). Spłata kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności została zabezpieczona hipoteką kaucyjną łączną do kwoty 240.000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej w A. gmina W. działka numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz nieruchomości położonej w A. gmina W., działka numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...) (§ 10 pkt 1 umowa). Zgodnie z § 12 pkt 6 w przypadku niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy, w tym braku spłaty zaległych należności w terminie określonym w wezwaniu do spłaty, Bank miał prawo wypowiedzenia umowy oraz przystąpienia do odzyskania swoich należności z ustanowionych prawnych zabezpieczeń oraz majątku kredytobiorcy.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 12 czerwca 2008 roku (k. 17-21); odpis zwykły księgi wieczystej KW nr (...) (k. 24-26v); odpis zwykły księgi wieczystej KW nr (...) (k. 27-29v);

Dłużnicy nie wywiązali się z postanowień umowy, wobec czego w dniu 1 września 2010 roku Bank wypowiedział powyższą umowę kredytu i wezwał do uregulowania należności, która na dzień 1 września 2010 roku wynosiła: 58.163,26 CHF (kapitał), 306,71 CHF (odsetki umowne), 50,15 CHF (odsetki karne), 16 CHF (koszty i prowizje), w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia.

W dniu 31 lipca 2012 roku pomiędzy pozwanymi, a wierzycielem pierwotnym doszło do zawarcia ugody. Postanowienia ugody nie były realizowane, wobec czego w dniu 6 października 2014 roku umowa ugody została wypowiedziana.

Pozwani nie uregulowali należności, w związku z czym w dniu 28 maja 2015 roku Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu w dniu 30 czerwca 2015 roku nadano klauzulę wykonalności. Następnie prowadzone było postępowanie egzekucyjne, które w dniu 28 października 2016 roku na wniosek wierzyciela zostało umorzone.

Dowód: pismo z dnia 1 września 2010 roku zawierające wypowiedzenie umowy kredytu (k. 22); pismo z dnia 6 października 2014 roku zawierające wypowiedzenie umowy ugody (k. 23); wypowiedzenie umowy ugody bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 28 maja 2015 roku (k. 30); postanowienie Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt I Co 62 7/1 5 (k. 31); postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Śremie z dnia 28 października 2016 roku (k. 32);

W dniu 10 listopada 2015 roku Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności. Wykaz wierzytelności stanowił Załącznik nr 2 do umowy. Umowa przelewu wierzytelności obejmowała m.in. wierzytelność przysługującą Bankowi wobec pozwanych.

Dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 10 listopada 2015 roku (k. 33-56); załącznik nr 2 do umowy zawierający wykaz wierzytelności wchodzących w skład (...) (k. 80);

Pismami z dnia 24 marca 2016 roku pozwani zostali wezwani do zapłaty łącznej kwoty 286.703,62 zł w terminie do 4 kwietnia 2017 roku, a w przypadku niedysponowania wskazaną kwotą do skontaktowania się z powodem celem ustalenia warunków spłaty całości zadłużenia. Pozwani nie uiszcili należności określonej w wezwaniu, ani nie nawiązali kontaktu z powodem.

Dowód: wezwani a do zapłaty z dnia 24 marca 2016 roku (k. 93 i 94);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy.

Zgromadzonych w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne, Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z treścią art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie były kwestionowane przez strony. Również Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne z urzędu. Wiarygodność kserokopii dokumentów również nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z przelewu wierzytelności na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 10 listopada 2015 roku z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W..

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). W wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661).

Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (tak trafnie SN w wyroku z 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia.

W świetle Kodeksu cywilnego przelew wierzytelności jest czynnością kauzalną, co oznacza, że uzyskanie wierzytelności przez cesjonariusza (czyli przejście wierzytelności ze zbywcy na nabywcę) musi mieć odpowiednią podstawę prawną (causae). Ową podstawą może być m.in. umowa zamiany, darowizny, sprzedaży. Gdy przejście wierzytelności ze zbywcy na nabywcę następuje na mocy umowy, uchybienia w tych umowach muszą wywierać bezpośredni skutek na następstwa rozporządzające, np. gdy sprzedaż wierzytelności okaże się nieważna, to upadną tym samym skutki przejścia wierzytelności ze zbywcy na nabywcę. O powyższym przesądza uregulowanie zawarte w art. 510 § 1 k.c. oraz wyraźne postanowienie art. 510 § 2 k.c. Artykuł 510 § 2 k.c. przewiduje, że prawną przyczyną przelewu wierzytelności jest wykonanie istniejącego już między stronami zobowiązania (causa solvendi), a ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (zob. wyrok SN z 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141, s. 89).

Ważność samoistnej umowy przelewu zależy zatem od istnienia ważnego zobowiązania do zawarcia tej umowy. Jeżeli zobowiązanie nie istnieje, czynność rozporządzająca wierzytelnością będzie nieważna.

W niniejszej sprawie pozwani kwestionowali legitymacje czynną powoda. Niemniej jednak powód skutecznie wykazał, za pomocą przedłożonych dokumentów, że na mocy umowy cesji wierzytelności (art. 509 k.c.) zawartej z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W., następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na powoda przeszedł ogół uprawnień przysługujących bankowi, jako dotychczasowemu wierzycielowi pozwanego z tytułu umowy bankowej. Tym samym, zarzut braku legitymacji do występowania w sprawie w charakterze powoda okazał się chybiony.

Pozwani kwestionowali również roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i co do wysokości, podnosząc w szczególności, że nie otrzymali kwoty objętej umową kredytu. Podnieśli także zarzut przedawnienia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia wskazać należy, że w realiach niniejszej sprawy nie jest on trafiony. Zobowiązanie pozwanych wynikające z umowy kredytu zabezpieczone było bowiem hipoteką kaucyjną łączną ustanowioną na nieruchomościach. Tymczasem zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2016 r., poz. 790 ze zm.) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnień wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki. Zatem przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej. Nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnień do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje zarzut przedawnienia i to niezależnie od tego, czy jest on dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym.

Skoro powództwo w niniejszej sprawie oparto na odpowiedzialności rzeczowej, to przedawnienie roszczeń na podstawie art. 117 i 118 k.c. (które w rzeczywistości miało miejsce i nastąpiło zgodnie z niezakwestionowanym skutecznie przez powoda stanowiskiem pozwanych – dnia 2 listopada 2013r.), nie wyłącza odpowiedzialności rzeczowej pozwanych, ograniczonej zgodnie z art. 319 k.p.c. do hipoteki ustanowionej na dwóch nieruchomościach. Niezasadny jest podniesiony przez powoda zarzut zrzeczenia się przez pozwanych wobec strony powodowej zarzutu przedawnienia z uwagi na zawarcie ugody w dniu 31 lipca 2012r., albowiem z powodu tego, że strona powodowa nie złożyła w/w dokumencie, nie sposób wnioskować o jej treści.

W ocenie Sądu, roszczenie powoda zostało wykazane co do zasady, albowiem powód udowodnił fakt nabycia wierzytelności przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanych. Niemniej jednak powód nie wykazał roszczenia co do wysokości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd nie podziela stanowiska pozwanych odnośnie tego, że nie otrzymali kwoty kredytu, albowiem gdyby tak było, to nie zawarliby z Bankiem w dniu 31 lipca 2012 roku ugody. Co istotne, pozwani nie przedłożyli również żadnego dokumentu z którego wynikałoby, że w trakcie dochodzenia przez wierzyciela pierwotnego albo następcę prawnego środków pieniężnych wynikających z zawartej umowy kredytowej kwestionowali zasadę ich dochodzenia. Tym samym, Sąd ocenił ich twierdzenia w tym zakresie za nieudowodnione i złożone jedynie na użytek niniejszego postępowania.

Poważne wątpliwości budzi natomiast wysokość należności głównej dochodzonej w niniejszym postępowaniu, gdyż z umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 listopada 2015r. wynika, że wynosi ona 190.367,94 zł (taka sama kwota została wskazana w pozwie z dnia 9 maja 2017r.), natomiast z wypowiedzenia ugody z dnia 6 października 2014 roku (które miało miejsce **przed** zawarciem umowy cesji) wynika, że kwota kapitału niewymagalnego wynosi 181.410,90 zł, a kwota kapitału wymagalnego 5.272,89 zł, łącznie 186.683,79 zł, Nie ulega natomiast wątpliwości, że po wypowiedzeniu umowy, kwota należności głównej może jedynie maleć (w miarę jej zaspokajania), w przeciwieństwie do sumy wyliczonych odsetek, które w miarę upływu czasu nieprzerwanie rosną. Podkreślić również należy, że powód nie przedstawił sposobu wyliczenia odsetek od należności głównej. Z umowy wynika natomiast, że oprocentowanie jest zmienne. Powód nie wykazał jednak ile wynosiło ono na początku obowiązywania umowy i jakim (oraz kiedy) ulegało zmianom. Tym samym, w oparciu o przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy Sąd nie mógł dokonać weryfikacji wyliczonej przez stronę powodową i dochodzonej niniejszym pozwem kwoty.

Wszystkie powyżej zasygnalizowane wątpliwości być może zostałyby rozwiane, gdyby powód załączył odpis ugody zawartej przez pozwanych z wierzycielem pierwotnym, jednak nie uczynił tego, pomimo, że na rozprawie w dniu 2 października 2017 roku został zobowiązany do przedłożenia odpisu ugody w terminie 14 dni, pod rygorem skutków z art. 6 k.c. i art. 233 § 2 k.p.c. Treść ugody nie jest zatem Sądowi znana, zaś wypowiedzenie umowy ugody z dnia 6 października 2014 roku załączone do pozwu, nie może być podstawą ustalenia treści łączącego strony porozumienia. Ponadto, na podkreślenie zasługuje, że wypowiedzenie ugody dotyczy jedynie pozwanej M. W.. Tym samym nie jest nawet pewne, czy przedmiotowa ugoda została zawarta przez obu pozwanych, ewentualnie w sytuacji gdyby do tego jednak doszło, czy została wypowiedziana wobec obu pozwanych (załączone do akt wypowiedzenie dotyczy wyłącznie pozwanej M. W.).

Powód przedłożył wprawdzie wyciągi z ksiąg rachunkowych, jednak jak słusznie zauważyli pozwani, nie są one wystarczające do wykazania wysokości należności dochodzonej pozwem. Zgodnie bowiem z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku P 1/2010 niezgodne z Konstytucją jest nadanie mocy prawnej wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. W sytuacji, gdy dłużnik kwestionuje dochodzoną od niego kwotę, wierzyciel winien zatem wykazać podstawę jej dochodzenia, sposób jej wyliczenia, w tym wskazać przyjęte stopy procentowe wg których nastąpiło wyliczenie odsetek oraz podać za jaki okres zostały one naliczone (wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013r., V CSK 329/12).

Reasumując, powód nie podolał wykazaniu wysokości należności, do czego był zobowiązany na podstawie art. 6 k.c. Zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki

prawne. Przepis ten zawiera zasadniczo dwie reguły ogólne: po pierwsze, każdy fakt powoływany przez stronę winien być udowodniony, a po drugie, ciężar dowodu danego faktu znajduje się po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W zaistniałej sytuacji istotną jest druga z norm wynikających z powołanego przepisu. Stanowi ona tzw. "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu". Dokonując wykładni ww. normy, przyjmuje się iż, w procesie ciężar dowodu spoczywa na powodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1971 r., sygn. akt II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147). W związku z powyższym, to właśnie strona powodowa ma za zadanie uprawdopodobnić zasadność swoich roszczeń poprzez przywołanie dowodów na poparcie wysuwanych twierdzeń. W zaistniałym stanie faktycznym strona powodowa nie dopełniła wyżej wskazanego obowiązku. Przedstawione przez nią dowody nie wystarczyły na uznanie, że powodowi przysługuje względem pozwanych wierzytelność w dochodzonej pozwym wysokości. Z uwagi na brak wskazania sposobu jej wyliczenia, Sąd nie mógł również dokonać sprawdzenia prawidłowości jej wyliczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty postępowania obciążają stronę przegrywającą proces, która zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne dla celowego dochodzenia jej praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powództwo zostało oddalone w całości, w związku z czym powód winien zwrócić pozwany poniesione przez nich koszty postępowania wynoszące łącznie 10.817 zł. W skład tej kwoty wchodzi opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804)).

/-/ SSO Małgorzata Małecka

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować uzasadnienie w kontrolce
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron,
3. przedłożyć za 14 dni lub z apelacją.

P., 6 grudnia 2017r. /-/ SSO Małgorzata Małecka